

IRAN PODBIJA ATOMOWĄ STAWKĘ, ŚWIAT ZANIEPOKOJONY

Szef irańskiego programu nuklearnego Ali Akbar Salehi powiedział we wtorek, że Iran będzie wzbogacał uran do poziomu 5 proc.; dodał, że w razie konieczności jego kraj jest w stanie wzbogacić uran do 20 proc. - podała agencja irańska ISNA. Departament Stanu USA nazwał to "dużym krokiem w złym kierunku", a brytyjski minister spraw zagranicznych określił to jako "zagrożenie dla naszego (Wielkiej Brytanii - przyp. red.) bezpieczeństwa. Francja zaapelowała we wtorek do Iranu, by wycofał się decyzji o redukowaniu zobowiązań wynikających z porozumienia nuklearnego. Zaniepokojenie planami Iranu wyraził również Kreml.

To kolejne odstępstwo Iranu od zobowiązań wynikających z międzynarodowego porozumienia nuklearnego z 2015 roku. Wcześniej we wtorek kroki takie zapowiedział w wystąpieniu telewizyjnym irański prezydent Hasan Rowhani. Dzień wcześniej Salehi ogłosił, że uruchomiona została seria 30 zaawansowanych wirówek IR-6 do wzbogacania uranu.

Jutro wzbogacimy uran do pięciu procent w (zakładach w-przyp. PAP) Fordo (...). Teraz mamy wystarczająco dużo 20-procentowego uranu, ale możemy (go produkować-przyp. PAP), jeśli będzie taka potrzeba

Ali Akbar Salehi, szef irańskiego programu nuklearnego

Według wrześniowego raportu MAEA Iran wzbogaca uran do poziomu 4,5 proc., czyli powyżej progu 3,67 proc., na który pozwala Teheranowi porozumienie nuklearne. Iran posiada 241,6 kg tego rozszczepialnego materiału, choć jego limit wynikający z umowy wynosi 202,8 kg.

Czytaj też: [Iran ogranicza kolejne zobowiązania wynikające z porozumienia nuklearnego](#)

Przed zawarciem porozumienia Iran wzbogacał uran do 20 proc., a dojście do takiego poziomu to ważny krok na drodze do osiągnięcia uranu wzbogaconego do 90 proc., koniecznego do produkcji bomby atomowej.

Czytaj też: [Trump wzywa społeczność międzynarodową do wywierania presji na Iran](#)

W opublikowanym oświadczeniu Departamentu Stanu USA podkreślono, że Stany Zjednoczone "w

pełni popierają Międzynarodową Agencję Energii Atomowej (MAEA) w działaniach zmierzających do zapewnienia jej roli jako organu niezależnej weryfikacji w Iranie i oczekują, że będzie ona informować o wszelkich wydarzeniach".

Czytaj też: [Zatrute relacje USA - Iran; mija 40 lat od zajęcia ambasady w Teheranie](#)

Ostrzejsze w tonie oświadczenie popłynęło z Londynu, gdzie minister spraw zagranicznych Dominic Raab nazwał decyzję Iranu "zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego Wielkiej Brytanii". "Ostatnie działania Iranu wyraźnie naruszają umowę i stanowią zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa narodowego" - powiedział Raab.

Chcemy znaleźć drogę naprzód poprzez konstruktywny dialog międzynarodowy, ale Iran musi dotrzymywać podjętych zobowiązań i pilnie powrócić do pełnego ich przestrzegania.

Dominic Raab, minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii

Napięcie w stosunkach dyplomatycznych na linii Londyn-Teheran przybrało na dodatkowo na sile po tym, jak w sierpniu br. Sąd Najwyższy Iranu podtrzymał wydany w maju br. wyrok 10 lat więzienia dla obywatelki Iranu Aras Amiri za szpiegowanie na rzecz Wielkiej Brytanii. Kobieta pracowała w British Council i mieszkała w Londynie. Aresztowano ją w marcu 2018 r., gdy składała wizytę u rodziny w Teheranie. Dodatkowo, irańskie ministerstwo ds. wywiadu zabroniło we wtorek jakiegokolwiek współpracy z British Council, informując, że grożą za to sankcje karne - poinformowano na stronie internetowej resortu.

Czytaj też: [Chamenei: Macron albo jest naiwny, albo w zмовie z USA](#)

Rzeczniczka francuskiego resortu dyplomacji Agnes von der Muhll powiedziała, że Paryż nadal czuje się związany ustaleniami porozumienia nuklearnego z 2015 roku, a komunikat Iranu o zwiększeniu zdolności do wzbogacania uranu stanowi pogwałcenie tego paktu.

Wraz z naszymi partnerami czekamy na następne raporty MAEA (Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej-przyp. PAP) na temat kroków podejmowanych przez Iran

Agnes von der Muhll, rzeczniczka francuskiego resortu dyplomacji

Szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow wezwał w środę Iran do wypełniania zobowiązań umowy nuklearnej z 2015 r. Rozmawiając z dziennikarzami w Moskwie, Ławrow podkreślił, że ostatnie wydarzenia, rozwijające się wokół umowy nuklearnej światowych mocarstw z Iranem, są wyjątkowo niepokojące. Odpowiedzialnością za to obarczył Stany Zjednoczone, które w maju ub.r. wycofały się z tej umowy i

nałożyły sankcje na Teheran.

Zwracam uwagę, że wszystkie kroki Iranu dotyczące ograniczenia jego zobowiązań są podejmowane po powiadomieniu MAEA w obecności inspektorów MAEA i bez naruszania jakichkolwiek postanowień układu o nierozprzestrzeleniu broni jądrowej i protokołu dodatkowego

Siergiej Ławrow, Szef MSZ Federacji Rosyjskiej

Ławrow zastrzegł wszelako, że podjęte przez Teheran działania, mające na celu zmniejszenie zobowiązań wynikających z umowy nuklearnej, nie naruszają postanowień układu o nierozprzestrzeleniu broni nuklearnej (NPT).